

BRJ

**STANOWISKO  
RADY POWIATU W RADOMIU  
W SPRAWIE ZAMIARU PODZIAŁU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO**

Rada Powiatu w Radomiu wspiera zamiar administracyjnego podziału województwa mazowieckiego. Niniejsze *Stanowisko* wynika z przesłanek zawartych w poniższym *Uzasadnieniu*.

**Uzasadnienie**

1. Mazowsze jest w Polsce najdobitniejszym przykładem występowania głębokiego (i zwiększającego się) rozwarstwienia. **Nierówności terytorialne, dysproporcje, w tym koncentracja problemów rozwojowych, w województwie pogłębiają się.**
2. Mimo bliskości najsilniejszej metropolii, czyli miasta stołecznego Warszawy, która neutralizować powinna czynnik peryferyjności i stymulować egzogeniczne przesłanki wzrostu mazowieckich podregionów, **zróżnicowanie wewnątrzregionalne na Mazowszu, mierzone wielkością PKB per capita według parytetu siły nabywczej (PPS), jest największe w kraju.** Według najnowszych danych Eurostatu dla jednostek statystycznych NUTS 2, w 2018 r. wskaźnik ten w przypadku warszawskiego stołecznego wynosił 156% średniej unijnej, zaś dla mazowieckiego regionalnego - 60% średniej unijnej.
3. Odływ mieszkańców z terenów tego ostatniego, zwłaszcza ludzi młodych, a także słaba konkurencyjność lokalnych gospodarek powodują postępującą marginalizację i degradację społeczno-gospodarczą. Na poziomie NUTS 3 dotyczy to m.in. **podregionu radomskiego, w którym w latach 2014-2016 tempo wzrostu gospodarczego spadło.**
4. Tymczasem **zaangażowanie alokacji środków pomocowych, w tym unijnych, na przedsięwzięcia rozwojowe, zamiast dysproporcje te niwelować, wręcz przeciwnie – zdaje się pogłębiać. Łączna wartość projektów, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności, zrealizowanych w ramach krajowych programów operacyjnych oraz RPO w perspektywie 2014-2020 do końca 2018 r. w przeliczeniu na 1 mieszkańca miast na prawach powiatu wyniosła, według danych GUS, w Warszawie 11.100 zł, podczas gdy w innych ośrodkach była ok. 2-3 krotnie mniejsza: w Płocku – 7.208 zł, Radomiu – 6.280 zł, Ostrołęce – 4.617 zł, Siedlcach – 3.367 zł.**
5. **Polaryzacyjno-dyfuzyjny model rozwoju nie sprawdził się.** Stolica, może poza gminami w promieniu ok. 40 km od metropolii, nie stała się motorem napędowym

rozwoju pozostałej części województwa i nie dzieli się z nią swoją zasobnością. Obszar Metropolitalny Warszawy, będący beneficjentem prorozwojowego oddziaływania ośrodka centralnego, to jedynie 17% ogólnej powierzchni Mazowsza.

6. **Dysproporcje rozwojowe narastają nie tylko w relacji: Warszawa – reszta województwa, ale także pomiędzy poszczególnymi podregionami.** Mimo wdrażania szeregu instrumentów polityki spójności, takich jak choćby Strategia Rozwoju Województwa Mazowieckiego do 2030 r. *Innowacyjne Mazowsze* czy Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego, obecnie na lata 2014-2020, a poprzednio 2007-2013, wiele danych i wskaźników dowodzi, że wprawdzie wszyscy się rozwijają i odnotowują postępy, których bez unijnego wsparcia z pewnością by nie osiągnęli, ale dynamika rozwoju jest bardzo zróżnicowana. Przyjmując za kryterium **tempo wzrostu PKB na mieszkańca**, dysproporcje rozwojowe wewnątrz regionu na wielu polach nie tylko się nie zmniejszają, ale wręcz przeciwnie - pogłębiają. Bardzo wyraźnie widać, że „bogata” północ województwa, czyli w szczególności podregiony: plocki, warszawski zachodni, warszawski wschodni, ostrołęcki i siedlecki (choć i wśród nich występują istotne różnice), ucieka „biednemu” południu, tzn. podregionowi radomskiemu. Innymi słowy, **pogłębia się podział na „bogatą” północ i „biedne” południe regionu.**
7. W latach 2004-2015 **nominalny PKB na mieszkańca w subregionie radomskim** wprawdzie wzrósł z 17 422 zł do 34 528 zł, czyli o 98,2%, ale w tym samym czasie w **subregionie plockim** wskaźnik ten zwiększył się z 35 877 zł do 76 159 zł, czyli o 112,3%. By ustrzec się zarzutu, że porównanie tylko z subregionem plockim, na którego terenie siedzibę ma potężny „Orlen”, jest dalece nieadekwatne, warto odwołać się w zestawieniach także do **subregionu ostrołęckiego**, gdzie nominalny PKB na mieszkańca w latach 2004-2015 wzrósł o 116,7%, czy też **siedleckiego** z dynamiką PKB per capita rzędu 110,2%. Efekt jest taki, że w wojewódzkim rankingu subregionów radomski spadł z 5. na 8., tj. przedostatnie miejsce (wyprzedzamy jedynie subregion żyrardowski), zaś plocki swoją wysoką 2. lokatę utrzymał. Pozostałe subregiony na przestrzeni analizowanego dziesięciolecia albo awansowały w rankingu, prześcigając radomski, albo utrzymywały swoje wysokie lokaty. **Dynamika procesów rozwojowych jest więc mocno zróżnicowana, co pogłębia dysproporcje wewnątrz regionu, w szczególności między północą i południem województwa.**  
W odniesieniu natomiast do **powiatu radomskiego**: w 2015 r. **powiatowy PKB na mieszkańca według parytetu siły nabywczej** kształtował się na poziomie 41% średniej unijnej, i choć wzrósł z 26% w 2004 r., to po tym względem zajmujemy odległe 37 miejsce na 42 powiaty na Mazowszu. Za nami plasowały się tylko: garwoliński, zwoleniński, żuromiński, przysuski i szydlowiecki, czyli w większości z obszaru subregionu radomskiego, z PKB per capita na poziomie 35-40% średniej unijnej.